

## Jak znaleźć dobrego pracownika? Perspektywy dla szkolnictwa zawodowego

Na polskim rynku pracy od dłuższego czasu zauważalny jest duży rozdźwięk między popytem a podażą.

Wynika on z niedopasowania umiejętności i kwalifikacji osób pozostających bez zatrudnienia oraz oczekiwaniami pracodawców, czego przykładem jest powiat wałbrzyski w którym mamy 14 tys. ludzi bez pracy a zarazem brak ludzi do pracy.

Należy zadać sobie pytanie Co przyczyniło się do tego ?

W moim odczuciu reforma systemu oświaty w latach 97-98, która zakładała, że do roku 2013 do szkół kończących się maturą, uczestniczyć będzie 80% uczniów. Bardzo dobrze, tylko zamiana szkół średnich zawodowych na licea profilowane była błędem .

Ta polityka doprowadziła do złej promocji szkolnictwa zawodowego. Utrwaliła się negatywna selekcja uczniów do tych szkół.

Odeszli z niej najlepsi nauczyciele, nie widząc perspektyw rozwoju zawodowego.

Obecnie wybór przez ucznia „zawodówki”, odbierany jest jako negatywna decyzja, bariera uniemożliwiająca uzyskanie matury.

Niekorzystne zmiany zaszły już w szkolnictwie zawodowym bardzo daleko, dlatego mamy ostatni moment, na to, żeby zmienić tą sytuację, co potwierdza ministerstwo oświaty.

Młodzież zastanawiająca się nad wyborem szkoły zawodowej powinna wiedzieć, że ta ścieżka edukacji również jest drożna, mogą otrzymać w niej pomoc i nie zamyka dostępu do matury, a później studiów.

Analizy rynku pracy wskazują na konieczność uwzględnienia zmian zachodzących w otoczeniu systemu szkolnego. Potrzebne są innowacyjne rozwiązania w nauczaniu zawodowym.

Współczesne szkolnictwo zawodowe powinno być zorientowane na osiąganie przez uczniów podstawowych i specjalistycznych kwalifikacji odpowiednich dla określonego zawodu oraz kompetencji poza zawodowych.

Możliwe to jest jedynie w wyniku wprowadzenia procesów dydaktycznych na odpowiednio wysokim poziomie przy nowoczesnie zorganizowanych stacjach warsztatowych.

Polska stała się wielkim placem budowy, więc nie słabnie popyt na tynkarzy, murarzy, zbrojarzy, hydraulików. Rynek wypatruje ślusarzy, tokarzy, operatorów nowoczesnych urządzeń, i nadzorców procesów produkcyjnych.

Do społeczeństwa i rodziców powinien dotrzeć przekaz że budowlaniec to nie pracownik w gumiakach, którego pamiętają, ale atrakcyjny zawód, dostęp do nowoczesnych technologii i perspektywa stałego zatrudnienia.

Wraca moda na unikatowe umiejętności i ściśle specjalizacje. Nawet przedstawiciele ginących zawodów : kaflarze, rymarze, kołodzieje, dekarze, bednarze, oraz ich tradycyjne warsztaty pracy, czy wręcz manufakturowe technologie wytwarzania, cieszą się rosnącym zainteresowaniem.

Dla wszystkich czekają coraz atrakcyjniejsze warunki pracy.

Wałbrzyski rynek pracy, oprócz silnie wpisanej w niego strefy ekonomicznej oraz wielu kluczowych dla niego przedsiębiorstw, jest ściśle związany z turystyką i usługami. Zgodnie ze strategią rozwoju miasta, jest to przyszłość naszego regionu.

Dookoła nas powstają coraz to nowe hotele, gospodarstwa agroturystyczne, restauracje, małe zakłady rzemieślnicze.

I charakterystycznym już widokiem stała się wywieszona kartka na drzwiach lub szybach: poszukuje do pracy kucharzy, kelnerów, recepcjonistki, piekarza itd. Coraz częściej właściciele wałbrzyskich firm zatrudniają pracowników z drugiego końca Polski.

Jak temu zaradzić?

Unia Europejska zaleca zbliżenie się szkoły i przedsiębiorstwa, rozszerzenia praktyk.

Nowym ostatnio zjawiskiem, a koniecznym do wykorzystania na wałbrzyskim rynku, jest włączanie się do procesu edukacji lokalnych firm.

Firmy które nie mogą znaleźć na rynku pracowników o odpowiednich kwalifikacjach coraz częściej postanawiają je sobie wykształcić poprzez współpracę ze szkołami. To na pewno jest szansa dla dużych przedsiębiorstw, którzy mają problem ze specjalistyczną kadrami, ale też dla rzemieślników, małych czy średnich przedsiębiorstw.

Dobra współpraca systemu edukacji z rynkiem pracodawców jest w stanie kreować pożądane zawody, kwalifikacje i kompetencje, rozpoznawać wzajemne oczekiwania i gwarantować dobry start zawodowy.

Szanowni państwo!

Aby w przyszłości znaleźć w Wałbrzychu dobrego pracownika wykształconego w profilowanej szkole zawodowej należy jak najskuteczniej i jak najszybciej dążyć do realizacji poniższych działań :

- Przywrócenie wysokiej rangi szkolnictwu zawodowemu w regionie poprzez uściślenie współpracy szkół z pracodawcami, poradnictwem zawodowym, urzędami pracy, organem prowadzącym i nadzorem pedagogicznym. Potrzebny jest silny lobbying, reklamy w szkołach, mediach, rozmowy z uczniami, rodzicami, otwarte dni przedsiębiorstw.
- Inicjowanie współpracy pomiędzy pracodawcami i szkołami zawodowymi. To od niej, w dużej mierze, zależy dopasowanie podaży absolwentów do popytu jaki kreuje rynek pracy. Ważne było by tu opracowanie systemu zachęt dla tych pracodawców, którzy wchodzą w kooperacje ze szkołami, organizując na odpowiednim poziomie , praktyki zawodowe.
- Stworzenie narzędzi lokalnych do prognozowania zawodów deficytowych. Tu oczywiście duża rola biur pracy, analiza rynku, stała współpraca z przedsiębiorcami, samorządami lokalnymi.

- Objęcie nauczycieli ze szkół zawodowych nowoczesnymi formami doskonalenia poprzez np. dofinansowanie uczestnictwa nauczycieli w różnorodnych formach doskonalenia zawodowego. Tu widzę szczególnie pomoc dla szkół w pozyskiwaniu środków z programów unijnych.
- Organizowanie praktycznej nauki zawodu i zajęć praktycznych z wykorzystaniem najnowszych technik i technologii wytwarzania./ w zakładach pracy /
- Upowszechnienie w regionie informacji dotyczących perspektyw zawodowych jakie oferuje dana szkoła i podejmowanie spójnych działań z samorządami gminnymi i powiatowym , zmierzających do dostosowania oferty kształcenia do strategii rozwoju miast .
- Wypracowanie przez pracodawców zachęt dla absolwentów szkół zawodowych w celu pozyskiwania ich do pracy poprzez np. gwarancję pracy po ukończeniu szkoły, fundowania stypendiów zawodowych , możliwości dalszego kształcenia się

Wydaje się że te działania mogą spowodować powrót do dobrej wałbrzyskiej tradycji szkolenia zawodowego dla dobra naszej młodzieży jak również firm .

Kończąc chciałbym w tym miejscu podziękować Pani Aldonie Ziółkowskiej za to, że w Akademii Muflonów znalazła miejsce na poruszenie tak ważnego problemu, jakim jest konieczność poprawy sytuacji szkolnictwa zawodowego w Wałbrzychu. Mam nadzieję, że zapoczątkuje to serię spotkań i debat oraz podejmowania różnorodnych działań, zmierzających do stworzenia w Wałbrzychu takiego szkolnictwa zawodowego, które dobrze przygotuje kadry dla rynku pracy, a absolwentom otworzy nowe perspektywy kariery zawodowej, a zarazem będzie alternatywą dla zagranicy.